

W dniu wczorajszym minęła siedemdziesiąta rocznica urodzin Marszałka Związku Radzieckiego K. J. Woroszyłowa, członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b), wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.



## Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o odznaczeniu Marszałka Woroszyłowa orderem Lenina

MOSKWA (PAP) — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ogłosiło następujący dekret:

Za wybitne zasługi wobec Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego odznacza się K. J. Woroszyłowa w dniu 70-lecia jego urodzin — orderem Lenina.

## Depesze gratulacyjne

MOSKWA (PAP) — Komitet Centralny WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR skierowały do Marszałka K. J. Woroszyłowa z okazji jego 70-lecia następujące pismo:

KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR pozdrawia Was, wiernego towarzysza walki Lenina i Stalina, wybitnego działacza partii i państwa radzieckiego w dniu Waszego 70-lecia.

Od wczesnej młodości biorąc udział w ruchu rewolucyjnym, oddaliście wszystkie swe siły walce o wyzwolenie mas pracujących spod jarzma kapitalizmu, o zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, o obronę i umocnienie państwa radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju. Na wszystkich partyjnych i państwowych posterunkach, krocząc niezłomnie śladami wielkich nauczycieli — Lenina i Stalina, oddawaliście służbę Ojczyźnie wszystkie swe siły, wiedzę, doświadczenie i talent, chlubnie wykonując wszystkie zadania, jakie stawiała przed Wami Partia Komunistyczna i państwo radzieckie.

Naród radziecki wysoko ocenia Wasze zasługi wobec naszej Ojczyzny. Jako kierownik partyjny, mąż stanu i wybitny organizator Armii Radzieckiej, swą niezmordowaną pracą zasłużyliście na szacunek i gorącą miłość narodu radzieckiego, dla którego działalność Waszą jest natchnieniem i przykładem.

Z całego serca życzymy Wam, towarzyszu walk, nasz drogi Klemencie Jefremowiczu, wielu lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra naszej Ojczyzny, w imię wielkiej sprawy partii Lenina — Stalina.

KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 70 rocznicy urodzin Marszałka Związku Radzieckiego K. J. Woroszyłowa Komitet Centralny PZPR przesłał na jego ręce depeszę treści następującej:

Do Towarzysza

### KLEMENTA JEFREMOWICZA WOROSZYŁOWA

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam z okazji 70-lecia Waszych urodzin, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia dla dobra Waszej wspaniałej Ojczyzny i wielkiej sprawy komunizmu.

Polska klasa robotnicza ceni Was i kocha jako wiernego ucznia i niezłomnego współpracownika wielkich wodzów proletariatu Lenina i Stalina, zna wspaniałą drogę Waszego życia, pełną oddania i hartu w służbie rewolucji.

W dniu dzisiejszym masy pracujące Polski łączą się z bratnimi narodami radzieckimi w uczuciach głębokiej sympatii i przywiązania do zasłużonego syna narodu radzieckiego.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Warszawa, dnia 3 lutego 1951 r.

Marszałek Związku Radzieckiego

### KLEMENT WOROSZYŁOW

W Wasze 70-lecie pozdrawiam Was najserdeczniej w imieniu własnym i w imieniu Ludowego Wojska Polskiego.

Wasze żołnierskie życie wypełnione bez reszty ofiarną walką i służbą w interesie mas pracujących Związku Radzieckiego, Wasz wkład w organizację Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicieli, zaszkarbili Wam miłość i szacunek wśród milionów prostych ludzi na świecie.

Nasze Ludowe Wojsko Polskie, które u boku niezwykłej Armii Radzieckiej stoi wiernie na straży pokoju, życzy Wam długich lat życia i zdrowia dla dalszej owocnej pracy w służbie pokoju i socjalizmu.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ  
RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
KONSTANTY ROKOSSOWSKI  
MARSZAŁEK POLSKI

Warszawa, dnia 3 lutego 1951 r.

## 62.400 darów dla dzieci koreańskich zebrano w Łodzi

Akcja zbierania podarków dla dzieci koreańskich na terenie Łodzi dobiegła końca.

Jak wynika z dotychczasowych obliczeń, w magazynach dzielnicowych Komitetów Obrońców Pokoju znajduje się w tej chwili 62.400 podarków. W dniu wczorajszym aktywności pokoju przystąpił do pakowania naeromadzonych darów, aby już za kilka dni wysłać je do Korei.

Łódzkie rzesze pracujące wraz ze złożonymi przez siebie darami przesyłają zmagającemu się w obronie wolności narodowi Korei gorące zapewnienia miłości i niezłomnej solidarności naszej klasy robotniczej z bohaterami ludem koreańskim.

# GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

PONIEDZIAŁEK 5 LUTEGO 1951 ROKU

Nr. 35

## Okiełznać agresorów zakazać broni masowego zniszczenia

### Deklaracja sekretariatu Światowej Rady Pokoju

PARYŻ (PAP). — Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił deklarację, w której omawia nastęstwa wyścigu zbrojeń i zadania, jakie w związku z tym stoją przed światowym ruchem obrońców pokoju.

Deklaracja podkreśla, że w budżecie Stanów Zjednoczonych na rok 1951/52 preliminowano na zbrojenia ogromną sumę, która przewyższa dwukrotnie wydatki wojskowe budżetu z roku 1950/51.

We wszystkich krajach — stwierdza sekretariat — rozwinął się szeroki ruch narodowy przeciwko rosnącemu ciężarowi zbrojeń i w kierunku zbrojenia, jako warunku za pewnienia pokoju.

Narody całego świata nie mogą pogodzić się z wyścigiem zbrojeń, który opłaca drogą ceną. Wyścig zbrojeń oznacza, że nie są budowane domy mieszkalne, że zamiast chleba i odzieży produkuje się bomby i czołgi, że nad życiem dzieci ciąży stała groźba wojny.

Wyścig zbrojeń prowadzi do pozabawienia mas ludowych praw, do bitych w uporczywej walce przez związki zawodowe i inne organizacje, niweczy zdobyte osiągnięcia w walce o wolność i godność człowieka.

Narody całego świata wiedzą, że wyścig zbrojeń zawsze prowadzi do wojny. Wiedzą one, że jedynie państwo przygotowujące agresję może odmówić wkroczenia na drogę po-

wszechnego rozbrojenia. Wiedzą one, że powszechne rozbrojenie jest technicznie możliwe i może być urzeczywistnione, jeśli tylko zapragną tego rządy.

Sekretariat Światowej Rady Pokoju, zgodnie z uchwałami II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, wzywa narody, ażeby poparty następujące zadania:

1 całkowity zakaz wszystkich rodzajów broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i radioaktywnej oraz wszelkich innych środków masowej zagłady.

2 uznanie za zbrodniarza wojennego rządu, który by pierwszy zastosował te rodzaje broni,

3 stopniowe i jednoczesne zredukowanie w ciągu lat 1951 i 1952 — w jednakowej proporcji od jednej trzeciej do połowy — ładowności powietrznych i morskich sił zbrojnych,

4 utworzenie przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowe-

go organu kontrolnego, dysponującego wykwalifikowanymi inspektorami.

Organ ten będzie upoważniony do kontrolowania zarówno redukcji zwykłych zbrojeń, jak i zakazu broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

Aby kontrola ta była skuteczna, nie powinna ona ograniczać się tylko do sił zbrojnych, istniejącego

uzbrojenia i produkcji broni, zadeklarowanych przez każdy kraj, ale — na żądanie wspomnianego organu kontrolnego — powinna ona polegać na inspekcji, poza danymi zadeklarowanymi domniemanymi sił zbrojnych, zbrojeń i produkcji zbrojeń.

Te propozycje dotyczące redukcji sił zbrojnych stanowią pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, co jest celem ostatecznym obrońców pokoju.

## Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął prymasa Polski

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP — Bolesław Bierut przyjął w dniu 3. 2. 1951 r. w Belwederze prymasa Polski — Stefana Wyszyńskiego. W toku rozmowy omawiano sprawy, dotyczące regulowania stosun-

ków między Państwem a Kościołem na podstawie porozumienia z dnia 14 kwietnia 1950 r. W szczególności omówiono sprawy, związane z dokonaną stabilizacją władz kościelnych na Ziemiach Zachodnich.

## Do walki z antypolskim rewizjonizmem z odradzaniem hitleryzmu i militarizmu w Trizonii wzywa Polski Komitet Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). — W Warszawie odbyło się posiedzenie rozszerzonego Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Obradom przewodniczył prof. Jan Dembowski.

Komitet wysłuchał sprawozdania prof. Infelda, wiceprzewodniczącego Światowej Rady Pokoju z przebiegu obrad genewskiej sesji biura Światowej Rady Pokoju. Nad referatem prof. Infelda, który podsumo-

wał wyniki prac po Drugim Światowym Kongresie Pokoju i wskazał na dalsze zadania bojowników o pokój, postawione przez sesję genewską, wywiązała się ożywiona dyskusja.

Komitet Wykonawczy PKOP przyjął rezolucję w sprawie aktualnych zadań ruchu pokoju.

Rezolucja stwierdza, że prowadzący na gorąco przez imperialistów amerykańskich odbudowa Wehrmachtu zmierzają do przetrwania Niemiec Zachodnich w bazę wypadową imperializmu przeciw narodowi Europy. Rozpętana przez imperialistów i powołująca się na poparcie Watykanu antypolska kampania odwetu w Trizonii świadczy, że te nowe prowokacje wojenne zwrócone są przeciw naszej Ojczyźnie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju w imieniu całego społeczeństwa polskiego oraz zgodnie z uchwałami Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie:

domaga się położenia kresu knowaniom amerykańskich imperialistów, odbudowujących w Trizonii niemiecką armię odwetu oraz wzniciącej w Niemczech Zachodnich ognisko nowej pożogi wojennej,

żąda zaniechania antypolskiej kampanii w Trizonii przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim i przeciw polsko - niemieckiej gra-

nicy przyjaźni nad Odrą i Nysą, wyraża swoje najgorętsze poparcie bojownikom o pokój w całych Niemczech, którzy walczą nieustępliwie o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy i wbrew prowokacjom adenauerów i schumacherów bronią przyjaźni między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną,

przesyła swe gorące pozdrowienia bojownikom o pokój we Francji, we Włoszech i w innych krajach Europy, którzy tak dobitnie zmanifestowali swoją wolę walki o pokój w czasie ostatniego objazdu Europy przez amerykańskiego gauleitera Eisenhowera.

Polski Komitet Obrońców Pokoju solidaryzuje się z wysiłkami państw pokojowych ze Związkiem Radzieckim na cele, zmierzającymi do wykonania traktatu poczdamskiego i postanowień praskich, do likwidacji rozbięcia Niemiec i udaremnienia agresji w Europie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkich zwolenników pokoju w kraju, wszystkich patriotów polskich,

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Podpisanie umowy pocztowej między Polską i NRD

WARSZAWA (PAP). — W dniu 3 lutego br. nastąpiło w Warszawie podpisanie umów pomiędzy Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie ruchu pocztowo-telekomunikacyjnego.

## W 8 rocznicę zwycięskiej bitwy

### Depesza mieszkańców Gdyni do Generalissimusa Stalina

GDYNIA (PAP). — W 8 rocznicę zakończenia zwycięskiej bitwy o Stalingrad, która stała się zwrotnym momentem w dziejach drugiej wojny światowej, Miejska Rada Narodowa w Gdyni na swej sesji w dniu 3 lutego br., po uczczeniu pamięci żołnierzy radzieckich wystosowała depeszę do Generalissimusa STALINA.

W depeszy tej czytamy m. in.: „Społeczeństwo miasta Gdyni w 8 rocznicę oswoobodzenia Stalingradu — miasta-bohatera — śle Ci, towarzyszu STALIN, niezwykły wdzięku całego postępowego świata, najserdeczniejsze pozdrowienia.

W dobie rozpętania histerii wojennej przez hitlerowskich pogrobowców, wspomnianych przez angielskich imperialistów, którym patronuje Watykan, w dobie remilitaryzacji Trizonii, której ostrze jest zwrócone przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, my, obywatele Gdyni — miasta portowego, mocno zniszczonego w okresie wojny — jednoczymy swe wysiłki w obronie zagrożonego pokoju wraz z kierowaną przez Ciebie, towarzyszu STALIN, wielomilionową armią bojowników o pokój i sprawiedliwość społeczną”.

## Zbiorowe dostawy zboża Pracujący chłopci udaremniają machinacje kułaków

WARSZAWA (PAP) — Miesiąc luty jest ważnym okresem w wykonaniu planu skupu zboża na rok gospodarczy 1950-51. Po wykonaniu do 31 grudnia ub. roku zobowiązań przez znaczną część ludności wiejskiej, która dzięki temu skorzysta z obniżenia zaliczki na podatek gruntowy do 50 proc., obecnie trwają dalsze dostawy zboża, indywidualne i zbiorowe.

Chłopci, sprzedający w ciągu lutego zboże państwu, by wywiązać się

w terminie ze swych zobowiązań — zaplaca podatek gruntowy w wysokości 60 proc. zeszlazorocznego wymiaru, unikając podwyższenia stawki do 75 proc. i ściągnięcia zaległości zbożowych jako podatku.

Z wielu miejscowości meldują o dalszych zbiorowych dostawach zboża. 70 furmanek z 8-miu gromad w gm. Wilkolaz, pow. krańickiego przybyło przed kilkoma dniami z orkiestrą i transparentami do gminnej spółdzielni, odstawiając ponad

22 tony zboża, dzięki czemu roczny plan gminny został przekroczony.

W wielu wsiach chłopci, którzy wykonali już roczny plan dostaw, w dalszym ciągu sprzedają zboże do spółdzielni. Gromada Gościńców w woj. wrocławskim, zamiast ustalonego w planie 187 ton, odstawiła zespołowo 205 ton.

Ze sprzedażą zboża państwu zwlekają nadal jedynie niektórzy bogacze, co spotyka się z potępieniem mało i średniorolnych chłopów.

W tych dniach pracujący chłopci z grom. Wierzbowa, pow. Mrągowo, woj. olsztyńskiego, przeprowadzili w porozumieniu z Gminną Radą Narodową przymusowe omłoty u kułaka Aleksandra Dubelskiego, właściciela młyna i dwóch gospodarstw rolnych. Dubelski nie sprzedał do spółdzielni ani kilograma zboża i nawet nie przystąpił do omłotów, choć znaczna jego część uległa już zniszczeniu przez gryzonie.

## Otwarcie nowego teatru w Łodzi

W Łodzi, dnia 3 bm, nastąpiło uroczyste otwarcie nowego teatru łódzkiego — przy ul. Więckowskiego 15.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: sekretarz KŁ PZPR, tow. Woja, wiceprzewodniczący Rady Narodowej, tow. Bugajski, Mikołajczykowa i Ginsbert oraz przedsta-

wiciele Żydowskiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego, które było inicjatorem budowy nowego gmachu teatralnego.

W nowym teatrze rozpoczyna występy dwa teatry łódzkie — a mianowicie: Teatr Nowy oraz Państwowy Teatr Żydowski.

## Rada Naczelna TPPR obradowała w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Marszałka Sejmu Ustawodawczego RP — Władysława Kowalskiego odbyło się w dniu 3 bm, w sali konferencyjnej Rady Państwa posiedzenie Rady Naczelnej TPPR. Posiedzenie poświęcone było omówieniu wyników Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz zadań Towarzystwa w obecnym etapie.

W okresie trwania „Miesiąca” powiększyły się szeregi Towarzystwa o 1.156.108 członków. Obecnie łączna liczba członków Towarzystwa wynosi 4.250.525 osób.

Referat o zadaniach Towarzystwa w roku 1951 wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego TPPR, tow. Edward Ochab.

Rada Naczelna poleciła Zarządowi Głównemu opracować założenia programowe Instytutu Wiedzy o Związku Radzieckim i powołać go do życia w porozumieniu z władzami państwa — do 15 września 1951 r.

## Strajk kolejarzy w USA

NOWY JORK (PAP). — Strajk zwrotniczych kolejowych w Stanach Zjednoczonych rozszerzył się, obejmując 42 linie i 40 wielkich węzłów kolejowych.

### Rozpoczęcie obrad I Zjazdu PCK

WARSZAWA (PAP). — W dniu 3 bm. rozpoczął w stolicy dwudniowe obrady I Walny Krajowy Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zjazd ma na celu opracowanie nowego statutu PCK, wytyczenie działalności organizacji na najbliższy okres oraz wybór nowych władz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na obrady przybyli przedstawiciele Zarządu RP, wiceminister Obrony Narodowej gen. Naszkowski, minister Zdrowia dr. Sztachelski, minister Pracy i Opieki Społecznej Rusinek, wiceminister Zdrowia dr. Kozusznik, wiceminister Oświaty Klimaszewski, przewodniczący SRN Albrecht oraz przedstawiciele: KC PZPR, CRZZ, ZSCH, Liga Kobiet, ZMP i LPZ.

Obecna jest również delegacja Radzieckiego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy oraz delegacje Czerwonych Krzyży Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii. Chiński Czerwony Krzyż nadesłał depeszę z gorącymi życzeniami dla uczestników zjazdu.

Obrady trwają.

### Łódzkie Zakłady Graficzne „Książka i Wiedza” zdobyły proporzec przechodni

W Łodzi, dnia 3 bm. w świetlicy RSW. „Prasa” odbyła się uroczystość wręczenia propozycji przechodniego zwycięskiej zalodze Zakładów Graficznych „Książka i Wiedza” w Łodzi, która zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie w IV kwartale 1950 r. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Partii, Rady Narodowej i związków. Zabiera głos przed wręceniem propozycji — dyrektor „Książki i Wiedzy”, tow. Guterman stwierdził, że do wydanego w roku ub. 35 milionów książek w znacznym stopniu przyczyniła się zaloda łódzka.

Po przemówieniach odbyło się uroczyste wręczenie propozycji zwycięskiej zalodze, jak również udekorowano szereg pracowników odznakami przedwojennymi.

Oznaki otrzymali: Faworska Anna, Wichrowski Kazimierz, Piasecki Józef, Fokczyński Walerian, Olczyk Zdzisław, Chojak Teresa i Weintraub Szlama.

### Wyjazd ZMP-owców do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). — Dnia 3 bm. na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej wyjechała do Związku Radzieckiego 23-osobowa delegacja młodzieży robotniczej i aktyw ZMP.

### Na marginesie Śladami Forrestala

Jest w USA spora grupa ludzi, którzy zawodowo, za odpowiednim wynagrodzeniem — zajmują się szerzeniem i podsycającym historię wojennej oraz związanych z tą chorobą nastrojów panicznych. Do rzędu tych „specjalistów” należy niejaki Steelman ze sztabu „doradców” Truman’a, jak również tzw. „szefowie obrony cywilnej” — Woodsworth i Caldwell.

Panowie ci wygłosili w tych dniach wspólną pogadankę radiową, udzielając wystraszonym słuchaczom wskazówek na wypadek „nalołu atomowego”. Zapewniając na wstępie, że „amerykańska obrona przeciwlotnicza przeciwstawi się każdemu atakowi”, prelegenci używali ludność, by w razie „alarmu”, nie uciekała z miast, lecz pozostała na miejscu, wyczekała „odwagi i zdecydowania” i wypełniła należycie swe „obowiązki”.

Zadane ataki i alarmy lotnicze Stanom oczywiście nie grożą, nikomu, bowiem się nie śni dokonywać nalołów na Nowy Jork, Waszyngton, czy San Francisco. Amerykańscy podległe wojenni po prostu straszą swych współobywateli tym, co sami chcą w zanadrze, snując obłądne plany podboju świata drogą rzezi, mordów i zniszczeń.

W krajach mitujących pokój, wszędzie, gdzie nie rządzi dolar, występują różni steelemanów i caldwellów byty by oszusta niemożliwością, a każdy kto osmieliłby się rozniecić psychozę wojenną, znalazłby się szybko za kratami więziennymi lub w szpitalu psychiatrycznym.

# „O zadaniach działaczy gospodarczych” Historyczne przemówienie towarzysza Stalina

20 lat temu, 4 lutego 1931 r., na I Wszechzwiązkowej Konferencji Pracowników Przemysłu Socjalistycznego, towarzysz Stalin wygłosił historyczne przemówienie „O zadaniach działaczy gospodarczych”. Przemówienie to stanowi klasyczny wzór marksistowskiej analizy wytworzonej sytuacji i z genialną doktryną określa wypływające z tej sytuacji zadania partii komunistycznej. Również i dziś przemówienie towarzysza Stalina posiada ogromne znaczenie zarówno dla budowniczą komunistycznego w ZSRR, jak i dla budowy socjalizmu w krajach demokracji ludowej.

Przedmiotem obrad konferencji były zadania rozwoju przemysłu radzieckiego. Było to w bohaterskim okresie pierwszej stalinowskiej pięcioletki — w okresie przemysłowego kraju oraz kolektywizacji rolnictwa, kiedy w ZSRR, z woli partii Lenina-Stalina, w szybkim tempie budowano fundamenty gospodarcze socjalizmu, ostatecznie likwidowano elementy kapitalistyczne.

Ofensywa socjalistyczna wywołała zaciekły opór wszystkich wrogów władzy radzieckiej, wszystkich sił starego społeczeństwa. W tym okresie szczególnie szeroko stosowali wrogowie takie ukryte formy walki, jak skądinietwo na polu gospodarki narodowej. Tak zwana sprawa szachyńska ujawniła nikczemne akty skądinietwo, dokonywane w myśl dyrektyw obcych kapitalistów — przez burżuazyjnych specjalistów w kopalniach Zagłębia Donieckiego.

W związku z tym wyszły na jaw poważne błędy i niedociągnięcia w działalności partyjnych działaczy go spodarczych, błędy, które wynikały z lekceważącego stosunku do techniki. Było to sprzeczne z polityką partii bolszewickiej i władzy radzieckiej: państwo radzieckie w szybkim tempie i w olbrzymich rozmiarach zaopatrywało gospodarkę narodową w nowoczesny sprzęt techniczny, co było nieodzownym warunkiem likwidacji zacofania techniczno-gospodarczego kraju. Technika miała decydujące znaczenie dla budowy socjalizmu. Wielu partyjnych działaczy gospodarczych uważało, że technika jest sprawą drugorzędną, za którą odpowiadać winni jedynie specjaliści. Taki stan rzeczy stwarzał całkowity brak kontroli działalności specjalistów, a tym samym sprzyjał skądinietwu gospodarczemu.

Historyczne znaczenie przemówienia towarzysza Stalina polegało na tym, że zwrócił ono komunistycznych działaczy gospodarczych —

tem do techniki, ułatwiając tym samym realizację przebudowy gospodarki narodowej ZSRR.

Zwracając się do partyjnych działaczy gospodarczych, towarzysz Stalin oświadczył:

„Czas skończyć ze zgnimym stanowiskiem niewtracania się do wytwórczości. Czas stanąć na innym, nowym, odpowiadającym obecnemu okresowi stanowisku: wtrącać się do wszystkiego. Jeśli jesteś dyrektorem fabryki, wtrącaj się do wszystkich spraw, wnioskuj we wszystko, niechcąc nie pomijaj, ucz się i jeszcze raz ucz się. Bolszewicy muszą opanować technikę. Czas już, aby bolszewicy sami stali się specjalistami. Technika w okresie rekonstrukcji decyduje o wszystkim!”

Ta stalinowska wytyczna stała się prawem dla partii bolszewickiej. Realizując ją, partia bolszewicka osiągnęła olbrzymie sukcesy w dziele wykonywania kadr specjalistów, oddanych bez reszty sprawie socjalizmu.

Towarzysz Stalin podkreślił olbrzymią rolę czynnika subiektywnego — umiejętności wykorzystywania przez kierowników istniejących możliwości.

„W historii państw — uczy towarzysz Stalin — w historii krajów, w historii armii, bywały wypadki, gdy istniały wszelkie możliwości powodzenia, zwycięstwa, lecz możliwości te pozostawały niewykorzystane, ponieważ kierownicy nie dostrzegali tych możliwości, nie potrafili ich wykorzystać i armie ponosiły klęskę.”

Analizując warunki ZSRR, Stalin wykazał, że w kraju istnieją wszystkie realne możliwości pomyślnego wykonania planów gospodarczych. A więc przede wszystkim olbrzymie bogactwa naturalne ZSRR; następnie władza radziecka, która ma ochęć i siłę wykorzystania tych olbrzymich bogactw dla dobra ludu; wreszcie poparcie jakim cieszy się władza radziecka ze strony wielomilionowych mas robotników i chłopów, którzy na bazie współzawodnictwa socjalistycznego rozwijają tworząc inicjatywę i wzmagają aktywność produkcyjną.

Ponadto realną możliwość wykonania planu stwarza ustrój radziecki, wolny od nieuleczalnych chorób kapitalizmu — od kryzysów, bezrobocia, żywnościowego głodu.

Planowa gospodarka, planowa akumulacja zasobów i prawidłowy ich rozdział między poszczególne gałę-

zie gospodarki, pozwala państwu radzieckiemu budować przemysł na zasadach najdoskonalszej techniki i zapewnia wydajność pracy nie do pomysłenia w warunkach kapitalizmu oraz niebywale tempo akumulacji.

Wreszcie, realna możliwość postępu gospodarczego uwarunkowana jest faktem istnienia partii komunistycznej dostatecznie zwartej i jedno litej, aby skierować wysiłki wszystkich ludzi pracy do jednego punktu, dostatecznie doświadczonych, aby nie stęchły przed trudnościami, zdolnej nieugięcie i konsekwentnie walczyć w życie służącą politykę rewolucyjną, prowadzącą za sobą masy.

W ten sposób w ZSRR istnieją wszystkie realne możliwości wykonania planu produkcyjnego. Ale to jeszcze nie wystarczy. Potrzebny jest — uczy towarzysz Stalin — drugi warunek: umiejętność wykorzystania tych możliwości. Aby umiejętnie je wykorzystywać trzeba stać się niepodzielnie gospodarzem swego działu pracy, rzeczywistym kierownikiem wytwórczości.

„Sprawa to oczywiste nielata — mówi towarzysz Stalin — lecz najzupełniej możliwa do przezwyciężenia. Nauka, doświadczenie techniczne, wiedza — wszystko to są rzeczy do zdobycia. Dziś ich nie ma, jutro będą. Rzeczą główną jest tutaj to, by mieć gorące bolszewickie pragnienie opanowania techniki, opanowania nauki wytwórczości”.

Tak więc, olbrzymią rolę w dziele zwycięstwa socjalizmu odgrywa czynnik subiektywny, jakim jest gorące bolszewickie pragnienie wykorzystania wszystkich istniejących możliwości.

Towarzysz Stalin podkreślił wyjątkową rolę, jaką odgrywa ten czynnik w dziedzinie osiągnięcia szybkiego tempa rozwoju gospodarki. Odpowiadając na pytania, czy nie można nieco zwolnić tempa rozwoju gospodarki radzieckiej, Stalin podkreślił z całym naciskiem, że zagadnienie tempa jest zagadnieniem życia i śmierci ZSRR. Zwolnienie tempa — zna czy pozostać w tyle. A ci, co pozostają w tyle, są bici. Wileże prawo kapitalizmu polega na tym, aby bić i ujarzmić zacofanych i słabych. Jest rzeczą zupełnie naturalną, że wyzwolone spod jarzma kapitalu masy pracujące ZSRR nie chcą znaleźć się ponownie w jarzmie wyzyskiwaczy. Dlatego też, dla zapewnienia swej niezawisłości, ZSRR — pierwszy kraj socjalizmu — powinien w najkrótszym czasie zlikwidować swe zacofanie gospodarcze, rozwinąć bolszewickie tempo budowy socjalistycznej gospodarki.

Szybkiego tempa wymagają nie tylko zobowiązania wobec robotników i chłopów ZSRR, lecz również zobowiązania wobec proletariatu całego świata.

„Musimy — mówi towarzysz Stalin — posuwać się naprzód tak, aby klasa robotnicza całego świata, patrząc na nas, mogła powiedzieć: oto mój czelowy oddział, oto moja brгада szturmowa, oto moja władza robotnicza, oto moja ojczyzna — oni dokonują swego dzieła, naszego dzieła — dobrze — poprzemy ich przeciw kapitalistom i rozniecimy płomień rewolucji światowej”.

Przemówienie towarzysza Stalina technie głębokim optymizmem, bezgraniczną wiarą w zwycięstwo socjalizmu, niezłomnym przekonaniem o sile bolszewików. To właśnie w tym historycznym przemówieniu padły wspaniałe słowa Stalina:

„Nie ma takich twierdzeń, których bolszewicy nie mogliby zdobyć. Roz-

wiązaliśmy szereg nadzwyczaj trudnych zadań. Obaliliśmy kapitalizm. Zdobyliśmy władzę. Zbudowaliśmy potężny przemysł socjalistyczny. Skierowaliśmy średniaka na drogę socjalizmu. To, co jest najważniejsze z punktu widzenia budownictwa, tośmy już zrobili. Pozostało nam niewiele: poznać technikę, opanować naukę. I gdy dokonamy tego, rozwiniemy się u nas takie tempo, o jakim w tej chwili nie śniemy nawet marzyć. I dokonamy tego, jeśli naprawdę zechcemy!”

Słowa wielkiego stratega rewolucji znalazły wspaniałe potwierdzenie w toku dalszego rozwoju ZSRR. Krocząc niezachwianie wskazaną przez Stalina drogą, przestrzegając niezlomnie wskazań Stalina, bolszewicy z powodzeniem opanowali technikę, posunęli ją w ogromnym stopniu naprzód. Pod kierownictwem partii bolszewickiej ZSRR przestoczył się w potężne mocarstwo przemysłowo-rolnicze, w kraj przodu ijszej techniki i kultury.

Jedynie dzięki potężnej, zbudowanej w niebywale szybkim tempie, bazie materialno-technicznej, Związek Radziecki odniósł wspaniałe zwycięstwo nad Niemcami hitlerowskimi i imperialistyczną Japonią. Jedynie dzięki ścisłemu stosowaniu stalinowskich wskazań, dotyczących tempa budownictwa przemysłowego, kraj radziecki w niezwykle krótkim czasie zlikwidował ciężkie skutki wojny i okupacji, wykonał z powodzeniem powojenny plan pięcioletni i zwycięsko kroczy drogą, wiedzącą do komunizmu.

W. DOROSZEW  
Laureat Nagrody Stalinowskiej

- 1) J. Stalin. Zagadnienia leninizmu. Wyd. Książka i Wiedza. 1949 r. str. 336.
- 2) Tamże, str. 329.
- 3) Tamże str. 334.
- 4) Tamże str. 335.
- 5) Tamże str. 336.

### II sesja Rady Narodowej m. Łodzi

#### Doniesie zagadnienia gospodarki komunalnej, zdrowotności publicznej i mieszkaniowej na porządku obrad

8 bm. o godz. 17 w sali Zw. Zaw. Prac. Komun., ul. Wólczańska 5, zebrała się na drugą tegoroczną sesję Rada Narodowa m. Łodzi. Na porządku obrad znajduje się szereg spraw doniosłej wagi dla naszego miasta.

M. in. złożone zostaną sprawozdania z prac komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz przedstawione będą Radzie do zatwierdzenia plany pracy wszystkich komisji na I kwartał br.

Ponadto Rada ustaliła plan gospodarczy na r. 1951 dla stacji sanitarno-epidemiologicznej, jak również omówi sprawę wyborów komitetów blokowych, które mają do spełnienia poważne zadania w dziedzinie dalszej poprawy warunków komu-

### Zgon wicepremiera Ludowej Korei

PEKIN (PAP). — Radio Pheńian podaje komunikat KC Koreańskiej Partii Pracy, Zjednoczonego Frontu Demokratycznego i naczelnego dowódcy koreańskiej armii ludowej donoszący, że dnia 31 stycznia br. zmarł wicepremier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, minister przemysłu, członek Biura Politycznego KC Partii Pracy, dowódca frontu, członek Komitetu Wojennego, oddany przyjaciel i towarzysz broni Kim Ir Sena — Kim Czak.

### Irena Joliot-Curie — doktorem honoris causa U.I.

WARSZAWA (PAP). — W uznaniu wielkich zasług dla rozwoju nauki, wydział matematyczno-przyrodni czy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie nadał prof. Irenie Joliot-Curie dyplom doktora honoris causa.

### Nauczyciele szkół TPD obradują

Onegdaj rozpoczęły się dwudniowe obrady nauczycieli szkół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łodzi. Konferencję zorganizował Zarząd Główny TPD w trosce o podniesienie poziomu nauki.

Referat na temat „Podstawowe zagadnienia wychowawcze szkół TPD” wygłosił tow. Nikielski, który m. innymi podkreślił:

„Podstawowym zadaniem szkoły TPD jest wychowywać i uczyć w oparciu o materialistyczny pogląd na świat, o naukę marksistowsko-leninowską. Dlatego też doniosłą jest rola szkół TPD, jako szkół awangardowych w okresie przebudowy naszego szkolnictwa, musimy bowiem dać naszym Państwu Ludowemu szeregi nowych, świadomych ludzi, których zadaniem będzie kontynuowanie prac rozpoczętych w Planie 6-letnim”.

Na to samo zagadnienie zwracali uwagę dyskutanci, stwierdzając, że do dzieła wychowania nowego człowieka należy wciągnąć jak najszerszy krąg nauczycielski, komitety rodzicielskie oraz organizacje młodzieżowe ZHP i ZMP. (Gw.)

## Zbrodniczy wyrok na 7 Murzynów z Martinsville wywołał oburzenie w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). — Czterech spośród siedmiu skazanych na śmierć Murzynów z Martinsville zgineło w stolicy stanu Wirginia — Richmond. Egzekucja trzech pozostałych ofiar „sprawiedliwości” amerykańskiej wyznaczona została na 5 bm.

Siedmiu Murzynów z Martinsville skazanych zostało na śmierć przez sąd stanu Wirginia w 1949 roku, pod oskarżeniem rzekomego popełnienia

gwałtu na białej kobiecie. Depesze protestacyjne przeciwko wyrokowi na deszły do Waszyngtonu m. in. od Światowej Federacji Związków Zawodowych, Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz od grupy wybitnych uczonych radzieckich.

W przeddzień wykonania wyroku na czterech spośród skazanych odbyły się demonstracje protestacyjne przed siedzibą władz stanowych w Richmond i przed Białym Domem w Waszyngtonie.

Kongres obrony praw obywatelskich,

związki zawodowe i inne organizacje, które wystąpiły w obronie skazanych, wniosły jeszcze w piątek petycję do ONZ domagającą się interwencji Narodów Zjednoczonych u rządu USA. Petycja ta stwierdza, że władze amerykańskie dopuściły się zbrodni ludobójstwa.

Murzyni ze stanu Wirginia — podkreśla petycja — skazani zostali na śmierć z powodu koloru skóry, nie zaś z powodu swego rzekomego nieudowodnionego im przestępstwa. Wyrok jaki zapadł w ich sprawie jest przejawem faszyzmu amerykańskiego.

Postępowa opinia publiczna stwierdza z oburzeniem, że Murzyni w stanie Wirginia traceni są w chwili, gdy w Niemczech Zachodnich uwalniani są hitlerowscy zbrodniarze wojenni.

## Zdecydowany protest narodu chińskiego przeciwko przyjęciu przez ONZ oszczerczej rezolucji USA

PEKIN (PAP). — Tutejszy „Dziennik Ludu” piętnuje oszczerczą rezolucję amerykańską, przyjętą przez ONZ wskutek machinacji imperialistów amerykańskich.

Fakt ten — pisze dziennik — świadczy o tym, że imperialiści amerykańscy zamknęli całkowicie drogę do pokojowego uregulowania

kwestii koreańskiej i innych doniosłych problemów dotyczących Azji. Świadczy on o tym, że imperializm amerykański wykorzystał już Organizację Narodów Zjednoczonych w charakterze narzędzia rozpętływania nowej agresji. Naród chiński protestuje kategorycznie przeciwko takiemu postępowaniu.

Rząd chiński i cały naród chiński dążyli zawsze do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej i zawsze występowali na rzecz przywrócenia i utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie.

Jednakże imperialiści amerykańscy nie tylko odrzucili arbitralnie propozycje naszego rządu i propozycje 12 krajów, lecz zmusili również swych satelitów do przyjęcia swojej oszczerczej rezolucji, wymierzonej przeciwko narodowi chińskiemu.

Dziennik przypomina fakt, że dnia 30 stycznia przeciwko tej rezolucji głosowały m. in. Hindustan i Burma, a od głosowania powstrzymały się Egipt, Indonezja, Pakistan, Szwecja i Syria.

Nawet zresztą te państwa, które głosowały za oszczerczą rezolucją, wymierzoną przeciwko Chińskiej Republice Ludowej, nie popierają szczerze awantury amerykańskiej skazanej na fiasko. Głosowały one za rezolucją pod silnym naciskiem, któregoemu towarzyszyły zamaskowane próby zastraszenia.

Artykuł kończy się słowami: „Swoją zdecydowaną akcją naród chiński udaremni wszystkie agresywne plany imperializmu amerykańskiego”.

## Dożywocie i kary długoletniego więzienia dla b. obszarników — sabotażystów i szpiegów z PNZ

WARSZAWA (PAP). — Dnia 3 bm. wojskowy sąd rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie grupy byłych obszarników, którzy opanowali naczelne stanowiska w Państwowym Nieruchomościach Ziemiach, uprawiali sabotaż gospodarczy i szpiegostwo na rzecz wywiadu amerykańskiego.

Oskarżeni: Maringe Witold, Englicht Władysław i Pappara Kazimierz skazani zostali na dożywotnie więzienie.

Oskarżony Kempisty Lucjusz — na 15 lat więzienia.

Sommer Feliks — na 12 lat więzienia

Oskarżony Śląski Ludwik — na 10 lat więzienia.

Ponadto w stosunku do wszystkich oskarżonych sąd orzekł utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz skarbu państwa.

Oskarżonym: Kempistemu, Potworowskiemu, Ślaskiemu i Sommerowi sąd zaliczył na poczet orzeczonych kar okres tymczasowego aresztowania.

## Apel Polskiego Komitetu Pokoju

(Dalszy ciąg ze str. 1)

aby budzili czujność naszego społeczeństwa wobec niebezpieczeństwa hitleryzmu w Trizonii, krzeli wśród wszystkich obywateli głębokie przywiązanie do naszego braterskiego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jako opoki naszej niepodległości, pogłębiali w naszym społeczeństwie uczucia sympatii i całkowitej solidarności z Niemiecką Republiką Demokratyczną, zrozumienie doniosłości jej walki przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym oraz wysiłków całego obozu do pokoju, zmierzających do stworzenia jednolitych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

Komitet wzywa wszystkich ludzi pracy w Polsce do wzmocnienia ofiarności i wysiłków, by wykonać nasze plany produkcyjne w mieście i na wsi, podnieść wydajność pracy, zwiększyć oszczędność, — by zrealizować wielkie zadania drugiego roku Planu 6-letniego i w ten sposób podnieść dobrobyt narodu, wzmocnić polityczną, gospodarczą i kulturalną siłę Polski Ludowej.

Wobec prowokacji amerykańskich podżegaczy wojennych, zagrażających wolności i życiu narodów Europy, obowiązkiem każdego Polaka który ponad wszystko ceni wolność i niepodległość ojczyzny, jest nie oszczędzić sił, by zwiększyć nasz wkład narodowy do dzieła światowego obozu pokoju, którego potężniejszą z dnia na dzień siłą zdają pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata i zapewnić ludzkości pokój na całym świecie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkich patriotów polskich do jeszcze mocniejszego zwarcia swej jedności we frontie narodowym, w imię dobra ojczyzny i pokojowej współpracy między narodami.

Komitet omówił następnie przebieg zbiórki darów dla dzieci kore-

nalnych i sanitarnych naszego miasta.

W czasie sesji dokonane zostaną również uzupełniające wybory ławników do Sądu Wojewódzkiego m. Łodzi.

Udział w obradach mogą brać również przedstawiciele społeczeństwa — nie będący członkami Rady. W tym celu Prez. R. N. rozesłał zaproszenia do wszystkich organizacji politycznych, społecznych i zawodowych. Obywatele, pragnący wziąć udział w obradach winni postarać się o zaproszenia w swych organizacjach politycznych, radach zakładowych czy terenowych organizacjach społecznych i młodzieżowych.

## Generałowie hitlerowscy doradcami Eisenhowera

PARYŻ (PAP). — Jak donosi „Ce Soir”, generał Eisenhower wraz ze swymi doradcami, w tej liczbie z dwoma byłymi generałami hitlerowskimi, zamierza w najbliższym czasie powrócić do Francji. Jako szef sztabu general Eisenhower wybrał wersalski pałac Trianon. 6 lutego do Paryża mają przyjechać niemieccy doradcy Eisenhowera — generałowie Speidel i Heusinger.

## Ze sportu

### Polska zdobywa srebrny medal w słamie kobiet

POIANA-STALIN (PAP). — W trzecim dniu akademickich zimowych mistrzostw świata Polska zdobyła srebrny medal w słamie specjalnym kobiet, w którym Grocholska zajęła drugie miejsce po Moserowej CSR. Doskonalnie wypadły również pozostałe zawodniczki polskie, zajmując trzy miejsca w pierwszej siódemce.



### Z obrad aktywu sportu związkowego

Uczestnicy Krajowej Rady Aktywu Sportu Związkowego — którzy obradowali w dniach 1 i 2 lutego w Warszawie — przyjęli rezolucję, w której zobowiązują się:

Zwiększyć wysiłki w walce o umasowanie kultury fizycznej klasy robotniczej, na bazie odznaki „Sprawy do Pracy i Obrony”, wykonać i przekroczyć plan zdobycia 100 tys. odznak oraz umasowania i rozwoju Związkowych Zrzeszeń Sportowych w r. 1951.

Wzmocnić powiązanie Zrzeszeń Sportowych, szczególnie klubów z branżowymi związkami zawodowymi i zakładami pracy oraz rozszerzyć aktywność społeczną w ramach klubów i Zrzeszeń. Wszelkimi środkami wzmacniać i rozwijać jednolitość polskiego ruchu sportowego. Aktywnie pracować i wzmacniać Komitety Kultury Fizycznej, jako centralne organy kierownictwa państwowego w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.

Wzmocnić czujność w walce z pozostałościami sportu burżuazyjnego o właściwe oblicze ideowe i rolę wychowawczą sportu związkowego.

Podnosić stale swój poziom polityczny i fachowy, przyswajając sobie i wzorować się na wspaniałych przykładach przodującej w świecie kultury fizycznej kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Radzieckiego.

Pełne wykonanie tych zadań będzie wkładem sportowców ruchu związkowego w realizację 6-letniego planu budownictwa socjalistycznego i w wzmocnienie sił obronnych Polski Ludowej — ważnego ognia światowego frontu walki o trwałą pokój.

## Młodzież z zapałem uprawia sporty zimowe

### 116 osób zdobyło wczoraj odznakę SPO w narciarstwie

Jan Otto, Bronisław Zapotoczny, Henryk Grzybowski i Kazimierz Dobski uczniowie I TPD chociaż nie przekroczyli jeszcze 15 lat życia, w sporcie prześcignęliby niejednego. Bo w kole „Orla” założonym w Domu Chłopców im. St. Żeromskiego zapoznali się już niemal ze wszystkimi rodzajami sportów. Latem gremialnie uprawia się tu lekkoatletykę, zimą łyżwiarstwo i... narty.

Wczoraj, podczas dalszych prób narciarskich na odznakę BSPO i SPO młodzieży szkół ogólnokształcących i zawodowych — spotkaliśmy tych uczniów w lasku łagiewnickim. Zbić



Nieudany zjazd

### Liga koszykowa

## Spójnia (Gd.) - Spójnia (Łódź) 52:44

Spotkanie obu Spójni w koszykówce męskiej o mistrzostwo pierwszej ligi wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród łodzian. Nie też dziwnego, że sala MDK była wypełniona po brzegi. Stawka była wysoka: zwycięstwo gości dawało im szansę na zdobycie tytułu mistrza Polski, a ewentualna wygrana łodzian nie wyjaśniała nadal sytuacji. Już w pierwszych minutach było jasne, że zwycięstwo odniesie drużyna gości, która była szybsza oraz celniej i częściej strzelała, nawet rzuty karne były prawie wszystkie wykorzystane. Najlepiej zagrali Wójciszewski, Markowski i Łodźlanek.

Łodzianie mieli staby dzień: brak szybkości, niecelność strzałów nie mogły im pomóc do zwycięstwa.

Prowadzenie dla łodzian zdobywa Michałak. Trwa to niedługo, gdyż goście rewanżują się kosztem. Jednak prowadzi łodzianie. Gra bez żadnych akcji trwa do remisowego wyniku 17:17. Potem prowadzi goście. Łodzianie gubią się w przeprowadzaniu jakichkolwiek akcji. Do przerwy wynik 31:28 dla gości, przy czym w ostatniej sekundzie strzela kosza Markowski.

Po zmianie stron udaje się łodzianom wyrównać lecz tylko na krótki okres. Goście ujmują inicjatywę w swe ręce i prowadzą do końca spotkania. Łodzianie pudują

w ciasną gromadkę czekali na start. Chociaż pogoda była wspaniała i słońce już nieco przygrzewało, to jednak na mrozie chłopcom pomarzył uszy i poczerwieniały nosy. Humor jednak nie opuszczał ich ani na chwilę, chociaż na start musieli czekać jeszcze długo.

Na trasie ruch panował tymczasem duży. Co pół minuty wypuszczano ze startu zawodników, którzy ginęli nam szybko z oczu w podszyciu lasu, a z przeciwnej strony startu, od strony brzezinki ukazywał się już ci, którzy wyruszyli przed jakimś 40 minutami (trasa biegnie w obwodzie zamkniętym i wynosiła około 3 km.). Najpierw ukończył bieg dziewczęta, które wypuszczono pierwsze. Wszystkie trzy, a więc: Jolanta Staniszkis z XX Gimnazjum w Rudzie Pabianickiej, Ilona Resler z jedenastolatki w Pabianicach i Maria Przepiałowska z Technikum Administracyjno-Handlowego w Łodzi, nie tylko uzyskały normę na odznakę, ale ją grubo przekroczyły pomimo tego, że przebiegły zamiast trzech czterech kilometrów, gdyż zmilyły trasę. Z chłopców pierwsi przeszli zwycięsko próbę Stanisław Duliński i Leon Dąbrowski, uczniowie Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej i członkowie koła sportowego w Zakładach im. Głazewskiego. Duliński osiągnął w biegu na 9 km. bardzo dobry czas 42.30 (wymagane minimum 1:25) a Dąbrowski 45 minut.

Trasa była ciężka — narzekali ocbaj — gdyż miejscami śniegu pra-

wie wcale nie było. Ale jakos się przejechało...

Oświadczenie to zaniepokoiło nas nieco. Jak sobie dadzą zatem radę nasi młodzi przyjaciele z Koła Sportowego „Orla”. Ale wkrótce pozbyliśmy się tych obaw. Te zuchy zdają próbę. Mówimy nam bowiem o tym ich buńczuczne miny i ich... żyłka sportowa.

Wczorajsze próby na odznakę BSPO i SPO w narciarstwie zorganizowane dla szkół zawodowych (DOSZ) i ogólnokształcących zgromadziły w Łagiewnikach około 131 młodych narciarzy, z których wymagane minima osiągnęło 116.

Pod względem organizacyjnym zawody nie stały jeszcze na takim poziomie na jakim chcielibyśmy je widzieć. Dlaczego na przykład opóźnio no start o blisko godzinę i nie pomyślano o tym, aby zawodnikom przygotować szklanke gorącej herbaty, tak jak to uczyniła dla swych chłopców Rada Okręgowa ZS Włókniarz? (Kr.)

### Na fundusz pomocy dzieciom koreańskim

W sali MDK odbyły się zawody piłki ręcznej, z których całkowity dochód przeznaczono na rzecz dzieci koreańskich. A oto wyniki: w siatkówe żeńskiej V Gimn. pokonało Państw. Liceum Techn. Dentystyczne 2:0 (15:6, 15:2), w siatkówe męskiej XV Gimn. uległo Liceum Głomowemu 0:2 (14:16, 8:15).

W koszykówce męskiej III Gimn. TPD odniosło wysokie zwycięstwo nad Państw. Liceum Techn. Denty styczniem 63:23 (29:13). Najwięcej punktów dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Denys — 22 i Czaplński — 22, a dla pokonanych Hajman 6 i Sęk 4.

## Koło sportowe 376 podejmuje apel

### Koła ZPB im. F. Dzierżyńskiego

W związku z apelem Koła Sportowego przy ZPB im. F. Dzierżyńskiego odbyła się onegdaj masowa członków Koła Sportowego 376 ZS Spójnia (Centrala Tekstylna Biuro Eksportowe), na której zgromadzeni potępilli reakcyjne posunięcia rządu Plevna, skierowane przeciwko demokratycznym organizacjom międzynarodowym. Świątowej Federacji Związków Zawodowych, Świątowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Świątowej Demokratycznej Federacji Kobiet, zrzeszających w swych szeregach miliony ludzi na świecie.

Podobnie, jak członkowie Koła Sportowego w ZPB im. F. Dzierżyńskiego, członkowie Koła 376 podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych. — Aby wzmocnić front obozu pokoju — oświadczył Zenon Matusiak, członek sekcji lekkoatletycznej —

## Zakończenie zimowych mistrzostw Wojska Polskiego

ZAKOPANE — W ostatnim dniu zimowych mistrzostw Wojska Polskiego odbyły się biegi na 30 km. mężczyźni, 5 km. kobiet, skoki, zawody hokejowe oraz zakończono wielobój oficerski.

W biegu na 30 km. startowało 18 zawodników — bieg ukończył 17. Pierwsze miejsce zajął Filas (Lotnictwo) w czasie 2:13:50 godz. przed Koterbą (Kraków) 2:16:55 i Bekiem (Warszawa) 2:17:04.

Poza konkursem startowali zawodnicy CWKS i Gwardii. Pierwsze miejsce zajął Józef Daniel Krzeptowski CWKS — 1:49:42. Drugie Skupieł CWKS — 1:51:50. Trzecie Bukowski z Gwardii — 1:52:33.

Zespołowo zwyciężyła Warszawa przed Lotnictwem.

Bieg na 5 km. kobiet wygrała Osiańska (Kraków) 32:27,8 min przed Hajdukiewicz (Kraków) 33:28,5.

Zespołowo pierwsze miejsce zajął Kraków przed Warszawą.

W konkursie skoków na małej skoczni pod Krokwią pierwsze miejsce zajął Kowalski z Warszawy — skoki 89 m. i 40,5 m., nota — 189,3 pkt. przed Turmanem (Bydgoszcz) skoki 45 m. i 45,5 m., nota — 185,3 pkt. Poza konkursem startowali zawodnicy CWKS z Kulą na czele, który miał najdłuższy skok dnia — 48 m.

Zwycięzcą wieloboju oficerskiego (bieg narciarski na 10 km., strzelanie z pistoletu i ćwiczenia gimnastyczne) został Jakubik (Wrocław), drugie miejsce zajął Baglajewski.

W zawodach hokejowych Kraków pokonał Warszawę 11:5, a Wrocław — Lotnictwo 5:2.

Pierwsze miejsce w turnieju zdobył Wrocław, drugie Lotnictwo, trzecie Kraków.

Po zakończeniu zawodów odbyło się na stadionie pod Krokwią uroczyste zakończenie mistrzostw i wręczenie nagród.

### Z mistrzostw okręgu w boksie

## ŁKS Włókniarz — Ogniwo 10:8

W sobotę w hali Zrzeszenia Sportowego Włókniarz odbyły się zawody bokserskie o mistrzostwo kl. A pomiędzy zespołami Ogniwa i ŁKS Włókniarza. Zwycięstwo w stosunku 10:8 odniósł Włókniarz.

Techniczne wyniki spotkań były następujące:

Waga musza: Różycki (ŁKS Wł.), otrzymał punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

Waga kogucia: Potocki (Ogniwo) zwyciężył na punkty Łukomskiego (ŁKS Włókniarz).

Waga piórkowa: Włodarczyk (ŁKS Włókniarz) odniósł zwycięstwo przez techniczne k. o. w trzecim starciu z Ceglińskim (Ogniwo).

Waga lekka: Olczyk (ŁKS Włókniarz) w 1 starciu wygrał przez k. o.

ze Strzeleckim (Ogniwo).

Waga lekko-półśrednia: Mazur (ŁKS Włókniarz) wygrał na punkty z Wieczorkiem (Ogniwo).

Waga półśrednia: Stanikowski (ŁKS Włókniarz) zwyciężył Zajęczkowskiego II (Ogniwo).

Waga lekko-średnia: walkower otrzymał zawodnik Ogniwa wobec braku przeciwnika.

Waga średnia: Nowak (Ogniwo) zwyciężył przez techniczne k. o. w 2 starciu ze Szwedem (ŁKS Włókniarz).

Waga półciężka: obustronny walkower wobec braku zawodników.

Waga ciężka: dobrze zapowiadający się Stawiński (ŁKS Włókniarz) uległ na punkty Gampemu (Ogniwo).

W ringu walki prowadził ob. Muszyński. Punktowali: Staby, Świętoślowski oraz Kowalski.



Wczorajsza niedziela na ślizgawkach łódzkich

### Na lodowisku w Zgierzu

W zawodach hokejowych o mistrzostwo okręgu w Zgierzu tamtejszy „Włókniarz” po ładnej grze odniósł zwycięstwo nad ŁKS „Włókniarzem” w stosunku 8:3.

Branki dla zgierzan padły ze strzałów Lewandowski, Sobczaka i Jedrzejczaka po 2 oraz Dąbrowskiego i Bujala po 1. Dla łodzian 3 bramki zdobył Koczewski.

Wkrótce na łamach „Głosu Robotniczego” rozpocznie druk poradnika dla kół sportowych, opracowanego według znanego radzieckiego podręcznika instrukcyjnego pt. „Koło sportowe w zakładzie pracy”.

W górach południowej Saksonii prowadzona jest odbudowa jeszcze jednej — starej müldenburskiej tamy. Ogółem wszystkie te urządzenia, dokonywane sposobem masowej budowy, w najbliższym czasie zapewnią obfitość wody ponad dwustu tysiącom mieszkańców okolicznych okręgów.

W drodze powrotnej, na terenie okręgu Zwickau, uwagę naszą przykuły setki ludzi gęstym łańcuchem ciągnące przez pola. Co pewien czas każdy z nich pochylał się, podnosząc coś z ziemi. Zatrzymaliśmy się przy najbliższej grupie. Chłopi i młodzież szkolna przeprowadzali staranny przegląd pól, na których nagle pojawiły się najgroźniejszy szkodnik — ziemniaczany chrząszcz z Colorado. Nagle masowe ukazanie się tego szkodnika w okręgu Zwickau wywołało wielką trwogę wśród ludności. Cały zbiór ziemniaków mógł zostać zagrożony przez żarłocznego wroga. Chłopi opowiedzieli, co zdarzyło się w ich okręgu w ostatnich tygodniach. Oto jedna z tych relacji — chłopca Fryderyka Engerta z Langerhessen — naocznego świadka amerykańskiej dywersji.

— W poniedziałek, 22 maja — mówił on — przebywałem na swej działce, którą otrzymałem z reformy rolnej. Odcinek mój leży przy linii kolejowej na wzniesieniu z którego dobrze widać wszystko dookoła. Pod wieczór, około godziny szóstej, zauważyłem, że od strony Zwickau w kierunku naszej wioski zbliża się samolot. Lecił na wysokości 200 — 500 metrów od ziemi. W czasie wojny odbywałem służbę przy lotnisku i samolot przyznał moją uwagę. Dotarliśmy do naszej wsi, zrobił pętlę i przeciął tuż nad moim polem. Potem znów zawrócił — i w ten sposób mogłem go obejrzeć dwukrotnie. Był to samolot dwumotorowy. Lecił tak nisko, że moja córeczka powiedziała: „Spójrz, papo, samolot zaraz zawadzi o komin fabryczny”. Samolot ten dostrzegli również inni chłopcy z naszej gminy. A następnego dnia znaleźliśmy chrząszcze kartoflane akurat w tych miejscach, nad którymi unosił się samolot.

To jedno z oświadczeń naocznego świadka amerykańskiej dywersji. Samoloty owe przelatwały nad niemieckimi polami, zarażając je niebezpiecznym szkodnikiem.

W samym Zwickau — wielkim przemysłowym ośrodku, chrząszcze te, a nawet ich larwy, znajdowano w centrum miasta na dachach, rynnach, na ulicach. Wiadomo, że stonka ziemniaczana żyje

J. KOROLKOW 24  
**NOWE NIEMCY**

na kartofliskach, żywi się liśćmi ziemniaczanymi i w żaden sposób nie mogłaby sama podnieść się na wysokość 4-piętrowej kamienicy, albo umieścić na asfaltowej jezdni.

Te odkrycia regularnie zbiegały się z kontrabandowymi nalotami amerykańskich samolotów. W swej zwierzęcej nienawiści do demokracji amerykańscy podlegacze chwytają się najskrajniejszych metod dla przeprowadzenia swej wywrotowej roboty. W przeciągu jednego dnia usłyszałem wiarygodne opowiadania naocznych świadków o amerykańskich dywersjach, dokonywanych w najróżniejszych gałęziach niemieckiej ludowej gospodarki. — na budowie ZOZ i na chłopskich polach.

Podczas tej przejażdżki po Saksonii nadarzyła mi się sposobność zwiedzenia byłej fabryki Flicka w mieście Riesa, niedaleko od Drezn. W dawnych Niemczech koncern niemieckiego magnata Flicka władał licznymi dziesiątkami metalurgicznych przedsiębiorstw. Był jednym z głównych dostawców ciężkiego uzbrojenia dla faszystowskiej armii Hitlera. Nie ostatnie miejsce w systemie tego przestępczego koncernu zajmowała stalownia w Riesa. Tu sporządzano najczulsze części łodzi podwodnych, przygotowywano armatury czołgów, lawety dział, pociski i inne wojenne materiały.

Sztaby generalne mocarstw zachodnich doskonale wiedziały, jaką produkcję wypuszcza fabryka metalurgiczna Riesa. Nierządko nad okiem pojawiały się eskadry anglo - amerykańskich bombowców. W barbarzyński sposób zniszczyły one starodawne miasto niemieckie Drezn, ze wspaniałymi pomnikami narodowej kultury, zburzyły mieszkaniowe dzielnice Lipska, spustoszyły inne saskie miasta. Ale podczas wszystkich lat wojny ani jedna amerykańska bomba nie padła na zakłady Flicka ani w Riesa, ani

w Grelitz położonych stąd o piętnaście kilometrów. Kapitały anglo-amerykańskich businessmenów, włożone w koncern Flicka, skutecznie broniły te fabryki przed nalotami, o wiele skuteczniej, niż jakkolwiek obrona przeciwlotnicza. Amerykanie nie ruszyli fabryk, chociaż te pracowały dla faszystowskiej armii.

Jeszcze i teraz na dziedzińcu fabrycznym w Riesa, wśród stosów złomu, przeznaczonych na przetopienie, można ujrzeć zniekształcone cielska czołgów, rozbite lawety, pancerne samochody, żołnierskie stalowe hełmy — resztki produkcji, wyrabianej podczas wojny przez koncern Flicka. Nowi gospodarze — ludzie pracy Niemieckiej Demokratycznej Republiki — gruntownie usuwają wszystkie pozostałości faszystowskiej spuścizny. A jeśli mówić językiem porównań — cała republika demokratyczna podobna jest w naszych dniach do martenowskiego urzędzenia, w piecach którego przetapia się stare, odchodzące w przeszłość. I jak nie wściekałaby się reakcja, jak nie usiłowałyby zahamować rozwoju republiki, inicjatywa narodu niemieckiego wlewa się w trwałe formy nowego demokratycznego ustroju.

Własnymi rękami stwarza Republika Niemiecka swą pokojową ekonomikę, rzucając w głąb pieców martenowskich wszystko, co jeszcze ocalało z faszyzmu.

Do zakładów Riesa przyjechaliśmy 22 czerwca, w rocznicę zdradzieckiego napadu hitlerowskiej soldateski; na Związek Radziecki. We wszystkich miastach i osadach, spotykanych przez nas po drodze, można było ujrzeć flagi, opuszczone do połowy maszty, owinięte kirem drzewca — znak żałoby, ogłoszonej tego dnia w całych Niemczech. To samo było w Riesa. A na podwórzu fabryki obok bramy wejściowej widniała ścienna gazетка, poświęcona tej mrocznej rocznicy. Wstępny artykuł gazetki nosił tytuł „Czarny i haniebny dzień w niemieckiej historii”. Teraz wszystko co czarne i haniebne — to przeszłość. Ludzie pracujący republiki kroczą po pokojowej drodze rozwoju, na szlaku wiecznego zbratania z narodem demokratycznego obozu. Na jednym tylko przykładzie ludowego przedsiębiorstwa w Riesa można widzieć do jakich osiągnięć doszła republika, wytrawszy jedynie słuszną drogę, wiodącą w przyszłość.

(D. c. n.)